Cena 4 zł

Sportowiec

POZNAŃSKI

TYGODNIK POŚWIĘCONY WYCHOWANIU FIZYCZNEMU

ROK II. POZNAŃ, 11 LUTEGO 1946 NR 6 (29)

St. Marusarz mistrzem Polski w skokach

W dniu 3 lutego rb. rozegrano w Zakopanem konkurs skoków otwarty, w którym startowało 26 zawodników, a sklasyfikowano 22.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski w skokach zdobył Stanisław Marusarz, uzyskując skoki długości 57 i 71 i pół metra, drugie miejsce zajął Mieczysław Samek - Gąsienica ze skokami 56 i pół oraz 65 i pół metra z notą 214,7. Na trzecim miejscu uplasował się Lukes Jarosław (Czechosłowacja) skoki 54 i 68 m, nota 210,6; czwartym był Kozak (Wisła) skoki 55 i 61 i pół m, nota 207,5; piąty — Domiczek (Sokół) 53 i pół oraz 59 m, nota 201,4; szósty — Klima (Czechosłowacja) skoki 53 i 61 m, nota 200,4; siódmy — Ciaptak (SNPTT) skoki 50 i 62 i pół m, nota 197,9; ósmy — Kozdroń (SNK-Katowice) skoki 52 i 56 m, nota 195,3; dziewiąty — Dziedzic (HKN) skoki 49 i pół oraz 58 m, nota 192,2, dziesiąty — Budarek (Czechosłowacja) skoki około 36 i 61 m, nota 191,9.

Sztafeta 4x10 km

W czwartym dniu zawodów narciarskich o mistrzostwo Polski rozegrano w Zakopanem bieg sztafetowy 4 × 10 km. Na starcie stanęło 14 drużyn m. in. reprezentacyjna sztafeta Polski, sztafeta Wisły (Zakopane), Sokoła (Zakopane), A. Z. S. (Kraków), dwie sztafety SNPTT (Zakopane), sztafeta NSPTT (Biała), sztafeta leśników (Zakopane) i sztafeta Harcerskiego Klubu Narciarskiego oraz sztafeta czechosłowacka.

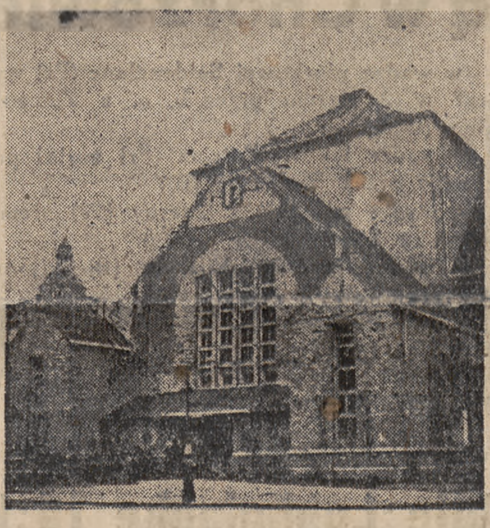
Bieg rozegrano w nadzwyczaj trudnych warunkach atmosferycznych, na trasie pełnej wody i błota, gdzie tylko miejscami było nieco śniegu.

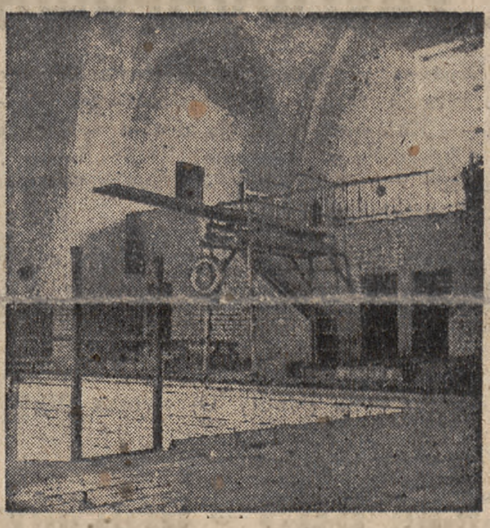
Zwycięstwo odniosła sztafeta czechosłowacka w składzie: Budarek, Cagasik, Cardal i Balwin. Zawodnicy czescy uzyskali na poszczególnych odcinkach trasy następujące czasy: Budarek 58,15 sek., Cagasik — 57,56 sek., Cardal — 54,01 sek. i Balwin 55,50 sek., co w sumie dało łączny czas 3:46,02; druga była sztafeta reprezentacji Polski w składzie: Matuszny (SNPTT), Sitarz (Wisła), Dziedzic (H. K. N.) i Orlewicz (Wisła), która uzyskała czas 3:51,22, a poszczególni zawodnicy: Matuszny — 58,01 sek., Sitarz — 59,40 sek., Dziedzic — 57,38 sek. i Orlewicz — 56,03 sek.

Na trzecim miejscu znalazła się sztafeta Leśników w składzie: Edward Dziadoń, Kazimierz Karpiał, Kazimierz Mardula i Stanisław, uzyskując łączny czas 3 godziny 58 minut 14 sekund; 4) sztafeta SNPTT zakopiańskiego; 5) sztafeta zakopiańskiej Wisły; 6) sztafeta SNPTT — Biała, przeciwko której — założono protest, gdyż jeden z jej zawodników miał w czasie biegu zdjąć narty i biegł niosąc je na ramionach; 7) sztafeta Sokoła; 8) HKN-u; 9) AZS-u; 10) Wisły — Kraków. Indywidualnie uzyskali zawodnicy następujące rezultaty: 1) Cardal — 54,01; 2) Balwin — 55,50; 3) Orlewicz — 56,03; 4) Stanisław Skupień — 57,12; 5) Dziedzic — 57,38; 6) Karpiel Tadeusz — 57,39; 7) Cagasik — 57,46; 8) Matuszny — 58,01; 9) Stanisław Karpiel — 58,14; 10 Budarek — 58,15.

Tak więc młody nasz zawodnik, wicemistrz w biegu złożonym, Dziedzic, pobił dwóch doskonałych zawodników czechosłowackich Cagasika i Budarka, zaś zwycięzca 18-stki uzyskał najlepszy czas dnia.

Kryta pływalnia w Poznaniu





Prace remontowe w pełnym toku. Niedługo ziszczą się marzenia poznańskich pływaków — pływalnia zostanie oddana do użytku. Artykuł o urządzeniach pływalni, jej stopniu zniszczenia jak i przebiegu prac remontowych zamieścimy w następnym numerze.

Slalom-gigant

W dniu 6 bm. został rozegrany w Zakopanem tzw. „Slalom-gigant", będący połączeniem biegu zjazdowego i slalomu. Zawody te zostały rozegrane w konkurencji żeńskiej i męskiej. Trasa wynosiła 1.200 metrów i biegła z Kasprowego w kierunku Hali Gąsienicowej. Warunki były nader ciężkie. Świeży, ciężki śnieg, zawierucha i bardzo słaba widoczność utrudniały zawody

W biegu k o b i e t startowało 8 zawodniczek (trasa była skrócona). Wyniki: 1) Bujakówna (SNPTT) w czasie 2:03, 2) Bachledówna-Curuś Maria (NSPTT) w czasie 2:29, 3) Kozerówna Halina (Wisła-Kraków) w czasie 2:53, 4) Szent-Gyorgyii i Libik Kornelia (Węgry) w czasie 2:56.

M ę ż c z y ź n i: 1) Bachleda — Curuś Andrzej (SNPTT) 1:47,5; 2) Paźlica Jan (SNPTT) 1:48; 3) Ciaptak — Gąsienica Jan (SNPTT) 1:52; 4) Marusarz Józef (SNPTT — kuzyn Stanisława) 1:54; 5) Herrendi Osula (Węgry) 1:54,5; 6) Sigeti Lajosz (Węgry) 1:55; 7) Libik Georg (Węgry) 1:58; 8) Schindler Jerzy (Wisła Zakopane) 1:59; 9) Sziklos Peter (Węgry) 2:00,5; 10) Kozak Tadeusz (Wisła Zakopane) 2:01.

Komisję sędziowską tworzyli: dr Boniecki, Ryszówna, mgr mjr Bojczun, Eugeniusz Lorak i Roman Jenner.

„Społem" mistrzem Polski w siatkówce

W Warszawie odbyły się rozgrywki w siatkówkę mężczyzn o mistrzostwo Polski, które zakończyły się zdobyciem tytułu mistrza przez drużynę siatkarzy warszawskiego „Społem". Wicemistrzostwo zdobyła drużyna AZS — Warszawa, trzecie miejsce zajęła Wisła — Kraków. Dalsze miejsca zajęli: 4) WKS Lublinianka, 5) AZS — Łódź, 6) Zjednoczone — Łódź, 7) Pomorzanin — Toruń, 8) AZS — Kraków, 9) Pogoń — Katowice, 10) Zjednoczenie — Bydgoszcz.

Drużyna siatkarzy poznańskiej „Warty" uplasowała się dopiero na 11 miejscu.

Ogólnopolski turniej piłki ręcznej OM TUR

Dwudniowy turniej piłki ręcznej OM TUR, rozgrywany w sali Polskiej YMCA w Warszawie, został zakończony. Brało w nim udział 13 drużyn siatkówki i 9 drużyn koszykówki ze wszystkich województw kraju. Poza tym brały udział w turnieju dwie najsilniejsze drużyny robotnicze Warszawy RKS „Skra" i RKS „Marymont". Bardzo dobrze wypadły drużyny prowincjonalne z Lublina i Białystoku, posiadające doskonały materiał, chociaż zawodnicy są nieoszlifowani jeszcze technicznie. Wyniki finałowe turnieju były następujące:

W s i a t k ó w c e m ę s k i e j: 1) OM TUR Lublin 6 pkt., 2) OM TUR Łódź 4 pkt., 3) Białystok 2 pkt.

K o s z y k ó w k a m ę s k a: 1) OM TUR Lublin; 2) RKS Skra; 3) OM TUR Poznań.

S i a t k ó w k a k o b i e c a: 1) RKS „Marymont"; 2) OM TUR Lublin.

Uroczystego otwarcia zawodów dokonał przewodniczący KC OM TUR ob. Obrączka, który również rozdawał nagrody zwycięzcom. Organizacja zawodów, przeprowadzona przez ob. ob. Glinkę i Boskiego, doskonała.

Łódź-Warszawa 9:7

Czarnecki remisuje z Sobkowiakiem. Olejnik i Kolczyński wygrywają.

Międzymiastowe zawody bokserskie rozegrane w niedzielę w Łodzi zakończyły się zwycięstwem drużyny gospodarzy.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej Kamiński (Łódź) wygrał na punkty z Patorą (W);

w wadze koguciej Czarnecki (Ł) zremisował z Sobkowiakiem (W);

w wadze piórkowej Małecki (W) zwyciężył Mazura (Ł);

w wadze lekkiej Łukaszewicz (W) pokonał Kowalewskiego (Ł);

w wadze półśredniej Olejnik (Ł) wygrał z Więchem (W) przez poddanie się warszawianina po 1 starciu;

w wadze średniej Kolczyński (W) wygrał z Szczapińskim (Ł), Łodzianin poddał się po drugim starciu, będąc bliski nokautu;

w wadze półciężkiej Jaskóła (Ł) zwyciężył Kupca (W);

W wadze ciężkiej Niewadził (Ł) pokonał na punkty Drabkowskiego (W).

Pomorze - Śląsk 10:6

Rinke nokautuje Hakubę

W Bydgoszczy odbyły się w niedzielę międzymiastowe zawody pięściarskie reprezentacyj Pomorza i Śląska, które zakończyły się zasłużonym zwycięstwem drużyny pomorskiej.

Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Borowicz (P) zwyciężył na punkty Bazarnika (Śl);

w wadze koguciej Szulc (P) przegrał na punkty z Grzywoczem (Śl);

w wadze piórkowej Rinke (P) pokonał w 1 starciu przez k. o. Hakubę (Śl);

w wadze lekkiej Komuda (Śl) zwyciężył Sowińskiego (P);

w wadze półśredniej Ćwikliński (P) wygrał z Pawlakiem (Śl.);

w wadze średniej Bednarz (P) przegrał z Nowarą (Śl);

w wadze półciężkiej Stocki (P) zwyciężył Kurkę (Śl);

w wadze ciężkiej Leśniak (P) wygrał w 2 starciu przez poddanie się Jaskółki (Śl).

Marcel Cerdan zwycięża w Portugalii

P a r y ż. (PAP). Zawodowy mistrz Francji w wadze średniej, jeden z najwybitniejszych obecnie pięściarzy, Marcel Cerdan, pokonał w Lizbonie mistrza Portugalii w wadze średniej — Agoostino Gueades-a w 3 rundzie przez techniczny k. o. Cerdan jest obecnie bezkonkurencyjnym kandydatem do zajęcia wolnego miejsca mistrza Europy w wadze średniej.

Turniej w Wimbledonie

(PAP) Sekretarz Klubu Tenisowego Magauley oświadczył, że turniej wimbledoński został wyznaczony w dniach od 24 czerwca do 6 lipca br. Doprowadzenie go do skutku będzie jednak uzależnione od pomocy finansowej państwa, co pozwoli na doprowadzenie do stanu użyteczności zniszczonych placów.

Nowe rekordy światowe w pływaniu

N e w Y o r k. (PAP). Fantastyczne rekordy światowe amerykańskiego pływaka Allana Forda na 100 m stylem dowolnym — 55,7 i na 110 yardów stylem dowolnym — 56,4 sek. zostały już uznane.

Pięściarze Warty w Czechosłowacji

Pierwszy występ pięściarzy Warty poznańskiej w Czechosłowacji wywołał tam olbrzymie zainteresowanie. Sale, w których odbywały się spotkania, były przepełnione i na kilka dni przed meczm bilety wyprzedano. Mimo trudności nie tylko natury finansowej, udało się „Warcie", jako pierwszemu z klubów polskich, nawiązanie i zapoczątkowanie spotkań bokserskich z sąsiedzkim narodem czechosłowackim. To też ruchliwej sekcji bokserskiej Warty należy się pełne uznanie za podjęty trud i inicjatywę. Ekspedycję Warty, którą prowadził wiceprezes dyr. Marcinkowski i zast. kierownika sekcji bokserskiej Masłowski, powitał w czeskim Cieszynie przedstawiciel K. S. Olomouc „ASO" p. Zagalak, rodak nasz spod Przemyśla, który w czasie całego pobytu na terenie Czech towarzyszył nam aż do powrotu na granicę. Pierwszy start naznaczony był w Ołomuńcu z mistrzowską drużyną Czechosłowacji „ASO". Na dworcu oczekiwała nas delegacja zarządu K. S. „ASO" z dyr. Stanisławem na czele. Po spożyciu kolacji w miłym i serdecznym nastroju, udaliśmy się, nieco zmęczeni podróżą (32 godz.) na zasłużony spoczynek. Pierwszy start w Ołomuńcu, przy przepełnionej sali odbył się w atmosferze niezwykle uroczystej i serdecznej. Po odegraniu hymnów państwowych powitalną mowę w ringu wygłosił poseł na sejm czeski Szenke, po czym dyr. Stanisław wręczył Warcie piękny kryształowy puchar z dedykacją. Warta zrewanżowała się pięknym obrazem ratusza poznańskiego. Poza tym zawodnicy w ringu obdarowani zostali upominkami. Publiczność zachowywała się nadzwyczaj lojalnie i sportowo, co z przyjemnością należy podkreślić.

Warta — ASO 8:8

Wyniki pierwszego spotkania z mistrzem Czechosłowacji były następujące:

Kordylewski wygrywa na punkty z Mikulką,
Sęk II przegrywa na punkty z Drahanem,
Rogalski przegrywa na punkty z Nawratilem,
Koziołek wygrywa na punkty z Ambrozem,
Vogt przegrywa na punkty z Nodvedem,
Sęk I przegrywa w 3. rundzie przez k. o. z Kostką,
Szymura wygrywa na punkty z Ryszawym,
Klimecki wygrywa na punkty z Netuką I.

Po raz pierwszy mamy tutaj do czynienia z krzywdzącymi werdyktami sędziowskimi, co i prasa czeska zmuszona była podkreślić. I tak Sęk II był bezapelacyjnie zwycięzcą spotkania, to też ogłoszenie jego klęski przyjęła widownia gwizdami i protestami. Vogt w walce z Nedvedem zasłużył przynajmniej na remis, tak że ogółem niesłusznie straciliśmy tutaj 3 punkty. Sobczak, który dzielnie stawiał czoło Skudrzikowi, otrzymał w drugiej rundzie silny cios poniżej pasa i był niezdolny do dalszej walki. Wskutek różnicy zdań uzgodniły kierownictwa walkę tą anulować. Zbyt mały ring (4 × 4 m) utrudniał w dużej mierze akcję naszych zawodników, którzy przyzwyczajeni są do walk w ringu normalnym 6 × 6 m).

Warta — Brno 8:8

Drugi start poznaniaków odbył się w Brnie z reprezentacją miasta. Organizacja zawodów była tutaj beznadziejna. Czegoś podobnego nie można by sobie u nas wyobrazić. Początek meczu naznaczony był na godz. 9.30 rano w pięknej sali cyrku-variete (4.000 miejsc). Wszystko jak dotąd byłoby w porządku, tylko ring nie był jeszcze gotowy, tak że zawody rozpoczęły się dopiero o godzinie 11-tej. W ogóle ani przed ani po meczu nikt z oficjalów nie raczył zaopiekować się gośćmi zagranicznymi, tak że w Brnie zdani byliśmy na samych siebie. Wyniki były następujące:

Kordylewski wygrywa na punkty z Holubasem,
Rogalski przegrywa na punkty z Kupką,
Koziołek wygrywa na punkty z Vydikalem,
Sęk I przegrał na punkty z Luską,
Vogt zremisował z Markiem,
Sobczak przegrał na punkty z Czerwinkiem,
Szymura przegrał na punkty z Netuką I,
Klimecki wygrał na punkty z Netuką II.

Kiedy w tym spotkaniu Warta powinna wyraźnie i pewnie 6:0, zaczęły działać werdykty sędziowskie. Tutaj najbardziej z wszystkich spotkań poznaniacy zostali srogotnie pokrzywdzeni. I tak Vogt i Sobczak mieli swoje walki wysoko wygrane i pozostaną moralnymi zwycięzcami. Największą niespodzianką było ogłoszenie porażki Szymury w walce Netuką I, który znany jest w Poznaniu z spotkania Czechosłowacja — Polska. Jakkolwiek Szymura miał w Brnie swój najsłabszy dzień i był niedysponowany, to walki nie przegrał i zasłużył na remis. Że tak było, potwierdza oświadczenie samego Netuki, który lojalnie przyznał, że werdyktem sędziowskim był zaskoczony. Z wyniku remisowego byłby zadowolony. Wynik 8:8 mimo przegranej Szymury należy uważać jako sukces.

Warta — Bata (Zlin) 8:8

Trzeci start odbył się w Zlinie z silną drużyną K. S. Bata. Wyniki były następujące:

Kordylewski zremisował z Varmuzą,
Sęk II przegrał w 1. rundzie przez k. o. z Marcelą,
Vogt wygrał na punkty z Ditrem,
Koziołek zremisował z Novakiem,
Sęk I przegrał z Hajekiem,
Sobczak przegrał na punkty z Krocakiem,
Szymura wygrał na punkty z Mitrenga,
Klimecki wygrał w 2. rundzie przez k. o. z Kopeckim.

Mimo wyraźnej przewagi Kordylewskiego przez wszystkie rundy, ogłoszony wynik remisowy krzywdzi Polaka. Sęk I, który za przeciwnika miał starego wygę i mistrza Hajeka i któremu dzielnie stawiał czoło, zasłużył przynajmniej na wynik remisowy. Sobczak mimo kontuzji miał walkę z Kocakiem wygraną. Najładniejszą i zarazem najcięższą walkę dnia stoczył tutaj Vogt, dobrze w tym dniu usposobiony, wygrywając z świetnym i groźnym Ditrem.

Warta — Pardubice 5:9

Czwarte dodatkowe spotkanie rozegrane zostało z reprezentacją miasta Pardubic, gdzie bokserów polskich witano bardzo serdecznie. Po odegraniu hymnów państwowych przedstawiciel Zarządu miasta wręczył kierownikowi „Warty" piękny medal pamiątkowy, a przedstawiciele organizatorów ładny proporzec i duży oryginalny piernik w postaci serca i obraz z dedykacjami. W Pardubicach stoczono walki w 7 parach. Wskutek kontuzji nie startowali Kordylewski i Sobczak. Wyniki:

Sęk II przegrywa w pierwszym starciu przez k. o. z Teplym,
Rogalski wygrywa na punkty z Beciczkiem,
Koziołek remisuje z Rothem,
Sęk I przegrywa na punkty z Hofmanem,
Vogt przegrywa na punkty z Prohaskiem.
Szymura wygrywa na punkty z Ulrychem,
Klimecki przegrywa na punkty z Loudą.

Jakkolwiek zmęczenie poprzednimi startami i podróżami dało się tutaj we znaki, to jednak Warciarze ofiarnie stawiali czoło. Ogłoszony remis wyraźnie krzywdzi Koziołka. Przy równorzędnej walce Sęk I zasłużył na remis. Najcięższą przeprawę mieli tutaj Vogt z Pohaskiem, mistrzem Czechosłowacji, który przedstawia klasę dla siebie i Klimecki z doskonałym Loudą, dziś najlepszą ciężką wagą czeską.

Jakkolwiek „Warta" z pierwszych swoich startów zagranicznych nie wyniosła żadnego zwycięstwa, to uzyskane wyniki nie kompromitują boksu polskiego. Cztery ciężkie starty w 7 dniach, kiepskie marmoladowe wyżywienie, mówią same za siebie. Z ogólnego bilansu możemy być zadowoleni.

Prasa czeska jednogłośnie potwierdziła wysoki poziom techniczny bokserów poznańskich i rycerską i ambitną ich postawę. Bokserzy czescy, z małymi wyjątkami, wyraźnie szli na wymianę ciosów silnych, nadużywając przy tym z przesadą swej siły fizycznej. Gospodarze poza tym dysponują materiałem bardzo młodym i na swój plus zapisać mogą fakt, że w czasie okupacji uprawiać mogli bez przeszkód zaprawę bokserską i staczać mecze bokserskie. W przemówieniach powitalnych podkreślano konieczność ściślejszej współpracy narodów bratnich nie tylko na terenie sportowym, ale i gospodarczym i politycznym. Spotkanie rewanżowe z mistrzowską drużyną K. S. „ASO" z Ołomuńca odbędzie się w Poznaniu w dniu 24 marca br. Dalsze dwa starty w Bydgoszczy i Łodzi. JOTEM

Katowice — Praga 8:8

Międzymiastowe spotkanie pięściarskie Katowice — Praga, rozegrane w ub. niedzielę w Katowicach w sali Filharmonii, wypełnionej po brzegi publicznością, zakończyło się wynikiem remisowym. Wyniki poszczególnych walk były następujące:

w wadze muszej Wandra (Praga) wygrał zdecydowanie na punkty z Ładą (Katowice);

w wadze koguciej Jeleń (Praga) przegrał na punkty z Grzywoczem (Katowice); Jeleń był w słabej formie;

w wadze piórkowej Hakuba (Katowice) poddał się w 1 starciu Kielosowi (Praga);

w wadze lekkiej Petryna (Praga) przegrał wysoko na punkty z Komudą (Katowice). Była to najładniejsza walka dnia;

w wadze półśredniej Grądkowski (Katowice) zwyciężył na punkty Czernego (Praga). Grądkowski był lepszy w dwóch pierwszych starciach, trzecie było wyrównane;

w wadze średniej Prihoda (Praga) oddał punkty Nawarze (Katowice) bez walki, gdyż na skutek wrzodu na głowie nie mógł stanąć do walki;

w wadze półciężkiej Wisner (Praga) przy lekkiej przewadze wygrał na punkty z Górką II (Katowice);

w wadze ciężkiej Rademacher (Praga) zwyciężył Figla (Katowice) przez poddanie się ostatniego w 1 starciu.

Po meczu gości czechosłowackich podejmował obiadem Zarząd Miasta Katowic z ob. ob. wiceprezydentem Sobolem, Indygą i Glaichem na czele. Był również obecny generał Popławski.

Czesi wygrywają w Chorzowie

Drużyna pięściarzy czechosłowackich po rozegraniu meczu międzymiastowego Praga — Katowice, stoczyła drugie spotkanie w Chorzowie z bokserami RKS „Batory". Zawody zakończyły się wygraną gości czeskich w stosunku 10:6.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej Vondra (Praga) wygrał w 1 starciu przez k. o. z Górskim (B);

w wadze koguciej Jeleń (Pr) zwyciężył nieznacznie na punkty Grzywocza (B);

w wadze piórkowej Seidenglanc (Pr) wygrał w 2 starciu przez k. o. z Tomeczkiem (B);

w wadze lekkiej Petrina (Pr) został pokonany przez Waloszka (B);

w wadze półśredniej Czerny (Pr) zremisował ze Strużyną (B);

w wadze średniej Nowara (B) nierozstrzygnął walki z Prihodą (Pr);

w wadze półciężkiej Kolonko (B) pokonał Wisnera (Pr);

w wadze ciężkiej Rademacher (Pr) wygrał przez techn. k. o. z Iwańskim.

Kolczyński wygrywa

Team BOS — Grochów bije Lubliniankę 10:6

Rozegrany w dniu 3 bm. mecz bokserski pomiędzy Teamem Bos - Grochów a WKS „Lublinianka", zakończył się wynikiem 10:6 na korzyść pięściarzy warszawskich. W drużynie warszawskiej w wadze średniej debiutował po 6 latach przerwy mistrz Europy Kolczyński. Właściwie trudno coś konkretnego powiedzieć o jego występie, gdyż przeciwnik jego, dość słaby zawodnik Siemion I, po pierwszej rundzie poddał się naszemu mistrzowi. W każdym bądź razie można stwierdzić, że Kolczyński po odpowiednim treningu będzie bezwzględnie najlepszym pięściarzem w Polsce w kategorii wagi średniej. W tym pierwszym spotkaniu było widocznym, że cios jego i sama siła uderzenia, nie jest na tym poziomie, co przed wojną. Jednak jest to tylko kwestia treningu, gdyż poza tym Kolczyński zaprezentował się bardzo dobrze. Wyniki spotkań były następujące:

w wadze muszej Patora (Warszawa) wygrywa w pierwszej rundzie przez techniczny k. o. z Kordasiem. Pięściarz warszawski zaprezentował się bardzo dobrze i cios jego jest bardzo mocny i „soczysty";

w wadze koguciej Szatkowski (Warszawa) wygrywa na punkty z Baranem po żywej i ładnej walce. Zawodnik lubelski przedstawił się bardzo dobrze;

w wadze piórkowej — Sobótka (Warszawa) z powodu nadwagi przegrywa walkowerem z Siemionem II. W walce towarzyskiej pięściarz lubelski wygrywa wysoko na punkty;

w wadze lekkiej Łukasiewicz (Warszawa) remisuje z Choiną. Walka była nieładna i nieczysta. Obaj zawodnicy często wpadali w „clinche";

w pierwszej walce w wadze półśredniej Majewski (Warszawa) nie rozstrzygnął walki z Gajowiakiem;

w drugiej walce w tej samej wadze Nowakowski (Warszawa) po uznaniu go przez sędziego na skutek kontuzji w pierwszej rundzie za niezdolnego do walki, przegrał spotkanie na punkty z najlepszym zawodnikiem lubelskim, Zielińskim;

w wadze średniej mistrz Polski i Europy Kolczyński zwyciężył Siemiona I na skutek poddania się jego po pierwszej rundzie;

w wadze półciężkiej Drabkowski (Warszawa) zwyciężył w pierwszej rundzie przez k. o. Maciejewskiego. Ten ostatni mimo doskonałych warunków fizycznych, pod względem technicznym był zupełnie surowym zawodnikiem.

W ringu sędziował por. Neuding, na punkty zaś Galicki. Sala wypełniona była po brzegi publicznością.

HCP — Admira 3:2 (2:0)

Jedyne spotkanie piłkarskie, jakie rozegrane zostało w niedzielę na boisku KKS w Dębcu, zakończyło się po grze stojącej na niskim poziomie zasłużonym zwycięstwem HCP. Drużyna Admiry wystąpiła do spotkania tego z 3 graczami rezerwowymi. Pierwsze minuty gry należą do Admiry, której nieudolny w tym dniu atak zaprzepaszcza kilka pewnych pozycji. HCP od czasu do czasu przeprowadza ataki prawą stroną, a piękne dośrodkowanie skrzydłowego z trudem wyłapuje bramkarz Admiry. Dopiero w 20 minucie jeden z przeprowadzonych ataków przynosi drużynie fabrycznej pierwszą bramkę ze strzału Szczepaniaka. Od tego momentu gra się wyrównuje i stroną więcej atakującą jest HCP. Na krótko przed przerwą Stachowiak z bliskiej odległości uzyskuje drugą bramkę dla HCP.

Po przerwie dąży Admira do poprawienia wyniku, co jej się udaje w pierwszych minutach ze strzału Nowakowskiego. HCP nie zrażony utratą tej bramki zaczyna grać płynniej i skuteczniej, zdobywając przewagę. Przeprowadzone jednak ataki mijają się z celem, bądź likwiduje je bramkarz Admiry. Dopiero na krótko przed końcem uzyskuje z wyraźnego spalonego Nowakowski wyrównuje a w 2 minuty później Stachowiak strzela trzecią bramkę dla HCP.

Sędziował ob. Wiśniewski, słabo orientował się w spalonych.

W przedmeczu rezerwy HCP zwyciężyły rezerwy Admiry 3:1.

Mistrzostwa Europy w koszykówce

Mistrzostwa Europy w koszykówce zostaną rozegrane w dniach od 2 do 4 maja rb. w Genewie. Dotychczas przesłały swoje zgłoszenia następujące państwa: Anglia, Belgia, Czechosłowacja, Francja, Włochy, Luksemburg, Portugalia, Grecja, Hiszpania i Szwajcaria.

Polska nie zgłosiła dotychczas swego udziału w mistrzostwach.

„Znicz" (Pruszków) mistrzem Warszawy w koszykówce

Mistrzostwo Warszawy w koszykówce męskiej zdobyła drużyna „Znicza" (Pruszków) po pokonaniu R. K. S. „Skra" (Warszawa) w stosunku 37:26.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Zapaśnictwo w Bydgoszczy

Bydgoszcz. Rewanżowe spotkanie zapaśnicze pomiędzy drużynami bydgoską ZWM Zryw i Poznańskim Kolejowym KS zakończyło się zwycięstwem drużyny bydgoskiej w stosunku 8:6. Poprzednie spotkanie w Poznaniu przyniosło wynik remisowy 8:8.

Mistrz Polski Kolczyński w barwach „Grochowa"

WARSZAWA. Mistrz Polski Kolczyński przebywa w Warszawie i wraca do czynnego życia sportowego. Podpisał on już zgłoszenie do nowozorganizowanej sekcji pięściarskiej K. S. „Grochów".

W dniu 30 ub. m. odbył on już pierwszy trening. Kolczyński ma obecnie pełną wagę średnią — 73 kg.

K. S. „Grochów" będzie obecnie posiadał dość silną sekcję pięściarską, gdyż przystępują do niego wszyscy zawodnicy z rozwiązującego się klubu „BOS".

Sztuczne lodowisko w Warszawie

Zarząd Polskiego Związku Łyżwiarskiego wystąpił do BOS'u o przyznanie terenów, położonych między ulicami Nowogrodzką, Em. Plater, Wspólną i Chałubińskiego (dawny ogród Pomologiczny) pod budowę sztucznego lodowiska. Lodowisko to jest pomyślane jako basen pływacki latem, a zarazem w zimie wytwórnia sztucznego lodu. Trybuny są przewidziane na 20.000 osób. Fundusze na budowę lodowiska Polski Związek Łyżwiarski ma już zapewnione. Jeżeli więc nie będzie trudności natury formalnej, to Warszawa nareszcie będzie mogła otrzymać tak dawno oczekiwane i „wymarzone" sztuczne lodowisko i piękny basen pływacki.

K. S. Radomiak — K. S. Częstochowa 9:7

W dniu 3 bm. rozegrane zostały w Radomiu towarzyskie zawody bokserskie pomiędzy KS Częstochowa i KS Radomiak. Zwycięstwo odnieśli pięściarze radomscy w stosunku 9:7. Do najładniejszych spotkań należy zaliczyć walkę Chudego z Kosińskim i Stępińskiego z Kotkowskim. To ostatnie spotkanie należało do najbardziej emocjonujących i przyniosło dwa punkty dla „Radomiaka", decydujące o jego zwycięstwie.

Tenis stołowy w Lublinie

Z inicjatywy O. M. TUR odbyło się w Lublinie w dniu 30 stycznia br. zebranie organizacyjne Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Zgromadzenie wybrało władze okręgowe z mjr. Szelubskim jako przewodniczącym oraz uchwaliło urządzenie rozgrywek ping-pongowych w Lublinie w dniach 15, 16 i 17 lutego br. Najlepsi spośród zawodników zostaną wysłani do Jeleniej Góry na zawody o mistrzostwo Polski.

Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Katowicach

Przy Związku Walki Młodych w Katowicach w porozumieniu z organizacjami młodzieżowymi i klubami sportowymi założony został Okręgowy Związek Tenisa Stołowego. W skład Związku wchodzą: ZWM., OM. TUR., Harcerstwo, Wici i Robotnicze Kluby Sportowe. Rozegrane zostały pierwsze mecze tenisa stołowego między poszczególnymi członkami. Mistrzostwo Okręgowego Związku Tenisa Stołowego zdobyła drużyna RKS Świętochowice przy kopalni „Polska", a wicemistrzem została drużyna ZWM-u „Zryw" z kopalni „Kleofas" w Katowicach. W najbliższych dniach odbędą się czwórmecze przy udziale zespołów Cracovii, KS Groble, OM TUR-u i ZWM-u ze Śląska.

Sport w Sopocie

W Sopocie powstał pierwszy na wybrzeżu Miejski Ośrodek Wychowania Fizycznego i Sportu, odpowiadający wszelkim nowoczesnym wymaganiom. Wkrótce miasto zdobędzie jeszcze dwie hale, jedną dla ćwiczeń i treningów sportowych, drugą na imprezy z 5.000 miejsc.

Miejski Ośrodek Wychowania Fizycznego i Sportu uruchomił ślizgawkę na kortach tenisowych i sprasza czołowych łyżwiarzy polskich w celach propagandowych. W toku zakontraktowania jest mecz bokserski reprezentacji Wybrzeża z reprezentacją Armii Angielskiej z terenów okupowanych. Spotkanie to odbyło się w Sopocie w nowoprzygotowanej hali, mogącej pomieścić 5.000 widzów.

Zatarg ŁKS z ŁOZB.

Zatarg ŁKS-u z Ł. O. Z. B. zostanie przypuszczalnie w najbliższym czasie załagodzony. Mediacji podjął się opiekun sportu łódzkiego wicewojewoda Szudziński.

Mistrzostwa Warszawy w tenisie stołowym

Mistrzostwa Warszawy w tenisie stołowym w konkurencji indywidualnej i drużynowej zostały już zakończone. W rozgrywkach brało udział 30 zawodników z następujących klubów: KS „Radomiak", Radomskie Koło Sportowe, KS „Orzeł", KS „BOS", KS „Polonia", RKS „Marymont", KS „Grochów" i Z. W. M. „Zryw".

W rozgrywkach indywidualnych do finałów zakwalifikowali się: Peczkowski (BOS), Olszewski (BOS), Gaj (Orzeł) i Kugler (Orzeł).

Wyniki spotkań finałowych były następujące: 2:1 (20:22, 21:17, 21:15); Olszewski—Kugler 0:2 (4:21, 15:21), Gaj—Paczkowski 2:1 (21:5, 12:21, 21:19), Gaj—Olszewski 2:0 (21:19, 21:15), Gaj—Kugler 2:0 (21:11, 21:17).

Pierwsze miejsce zajął Gaj, zdobywając tytuł mistrza Warszawy. Drugi — Peczkowski, trzeci Kugler, 4) Olszewski, 5) Pacak (Orzeł), 6) Samborski (Orzeł), 7) Gadziński (Orzeł).

W rozgrywkach drużynowych o mistrzostwo Okręgu Warszawskiego wyniki były następujące: 1) KKS Orzeł, 2) KS BOS, 3) KS Radomiak, 4) Radomskie Koło Sportowe. W ramach meczu o mistrzostwo drużynowe BOS—Orzeł — Kugler zrewanżował się Siedlanowskiemu za niedawno poniesioną porażkę, wygrywając 2:0. Po mistrzostwach odbył się tzw. turniej pocieszenia, wygrany przez Adamczewskiego (BOS) przed Korpetą (Rad. Koło Sportowe) i Mateckim (Grochów).

Łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe figurowej

Łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe figurowej na rok 1946 zostaną rozegrane w Zakopanem w dniach 23 i 24 lutego rb. Organizacji mistrzostw podjął się reaktywowany Klub Łyżwiarski Zakopane.

Piłka ręczna w Bydgoszczy

Mistrz Pomorza KS Zjednoczenie zaprosił do Bydgoszczy słynną piątkę olimpijskich koszykarzy Kolejowego KS z Poznania. Poznaniacy pokonali w siatkówce Milicyjny KS 2:1, natomiast żeńska drużyna KKS uległa drużynie Zjednoczenia 0:2. W koszykówce męskiej KKS pokonał KS Brda w stosunku 70:13 (29:8), w drugim spotkaniu KKS zwyciężył mistrza Pomorza „Zjednoczenie" 58:35 (28:26).

Klub sportowy na pograniczu

Warpno Nowe. W nadgranicznym powiecie weleckim, zamieszkujący tu osadnicy wojskowi utworzyli klub sportowy pod nazwą „Straż nad Odrą". Został tu również zorganizowany powiatowy komitet PW. i WF.

ŁKS wycofał swych reprezentantów z ŁOZB

W Łodzi odbyło się nadzwyczajne walne zebranie ŁOZB, na którym delegaci ŁKS-u odmówili współudziału w pracach przyszłego Zarządu. W tej chwili więc Łódź nie posiada kapitana związkowego, którym był Tomasz Konarzewski. Stanowisko to pozostaje chwilowo vacat. Prezesem nowego zarządu został wybrany ob. Stępień.

Turniej gier sportowych w Sopocie zakończony

W niedzielę dokończone zostały spotkania finałowe turnieju Sopockiego Ośrodka W. F. i Sportu w siatkówce i koszykówce.

Siatkówka: MKS Sopot zwyciężył w dwójkach męskich — trójkach — szóstkach. Drugie miejsce w dwójkach zajął KS Grom z Gdyni. Trzecie miejsce w dwójkach zajął WKS Wrzeszcz. W trójkach drugie miejsce przypadło WKS-owi z Wrzeszcza; 3) KS Zjednoczenie z Sopotu. Szóstki uplasowały na drugim miejscu KS Zjednoczenie, a na trzecim WKS Wrzeszcz.

Koszykówka: Zwycięzca KS Grom z Gdyni po wygranej z WKS 25:11 i z Miejskim KS Sopot 26:15.

Zawody bokserskie Śląsk-Wybrzeże w Sopocie

W niedzielę, dnia 10 lutego rb. o godzinie 11,30 w Hali Ujeżdżalni w Sopocie przy ul. 23 Marca 11 odbędzie się mecz bokserski Reprezentacja Śląska — Reprezentacja Wybrzeża.

Nowo otworzona hala może pomieścić 5 tysięcy widzów, a zatem po raz pierwszy widzowie będą mogli oglądać spotkanie z wygodnych miejsc.

Powrót Pisarskiego do Łodzi

Do Łodzi powrócił Józef Pisarski, reprezentacyjny nasz bokser. Czuje on się dobrze, ręka jego pozostanie jeszcze przez cztery tygodnie w gipsie. Łodzianin ma nadzieję, że w kwietniu będzie mógł już wziąć udział w mistrzostwach Polski. Pisarski czuje dużą wdzięczność za serdeczną opiekę, jaką mu okazali gospodarze z drem Jiraskim i Belorem na czele, oraz poselstwo polskie w Pradze, które specjalnie się nim zajęło.

Kalbarczyk wraca do formy

WARSZAWA. Na zawodach łyżwiarskich w jeździe szybkiej, które odbyły się w Pruszkowie na torze RKS „ZNICZ", uzyskano nadspodziewanie dobre wyniki. Odwilż i temperatura plus 15 st. C sprawiła, iż tor zalany był wodą. Grubość lodu wynosiła jednak jeszcze około 30 cm i zawody odbyły się tak, jak na sztucznym lodowisku. W takich warunkach wyniki uzyskane przez inż. Kalbarczyka i młody narybek pruszkowski należy uważać za doskonałe. Jest widoczne, że zawodnicy dochodzą do formy i jeszcze kilka startów, a łyżwiarstwo polskie będzie mogło być bez wstydu i kompromitacji reprezentowane na terenie międzynarodowym.

Ciekawą inowacją był bieg amerykański parami na dystansie 10.000 m. Pary były tak zestawione, że siły były wyrównane, dzięki czemu przez cały czas biegu walka była bardzo emocjonująca. Zainteresowanie zawodami było duże, widzów 2.000. Wyniki zawodów były następujące:

Mężczyźni — bieg na 500 m: 1) Kalbarczyk Janusz (BOS) — 47,3 sek., 2) Kowalski (BOS) — 53,4 sek., 3) Rytter (BOS) — 54,6 sek., 4) Cwetschek (BOS) — 56,4 sek., 5) Kalbarczyk Kazimierz (Znicz) — 57,2 sek.

Kobiety — bieg na 500 m: 1) Sędzimir (Znicz) — 66,1 sek.; 2) Wujak (Znicz) — 67,3 sek.; 3) Sasara (BOS) — 77,6 sek.

Bieg 10.000 m amerykański parami: 1) Sędzimir — Kalbarczyk Janusz (mistrzyni i mistrz Polski) — 21:56,6; 2) Kowalski — Kalbarczyk Kazimierz — 21:56.8; 3) Rytter — Cwetschek — 22:24,5; 4) Dudow — Karlicki 22:59; 5) Maryniak — Wujak 23:13.

KRZYSZTOF PROMYK

PIERWSZY START

(9) (POWIEŚĆ)

— Mój dobry interes to przyszłość i wychowanie tych chłopców. Większość z nich to dzieci bez opieki, dzieci suteren i zakamarków robotniczych. Kiedyś, gdy będą posiadać sztukę życia, może się do ciebie zgłoszą, Tom, ale dziś wiąże ich tak wiele nadziei z naszym „pałacem", boiskiem — z pierwszymi zawodami, że nie poszliby do ciebie za wiele obietnic.

Obaj spoglądali na kilkudziesięciu chłopców, którzy wykradali sobie wolne godziny i pracowicie jak mrówki spędzali je nad uporządkowaniem boiska.

— Kiedyś może nie będą potrzebowali gonić z gazetami lub podawać cegły, co wyczerpuje ich młode siły. Zdobędziemy się na własne warsztaty...

— ...samochody, koleje, samoloty. Toż to niebezpieczne marzycielstwo — zawołał Tom. — Broniłem cię przed ojcem, ale teraz sam jestem przekonany, jak nieopatrznie brniesz w urojone światy. Bywaj zdrów! Nie dogadamy się. A szkoda!

Pożegnali się. Eleganckie auto znikło za chwilę w stronie gdzie biło przyśpieszonym tętnem miasto miliona marzeń i miliona interesów.

Fred, gwiżdżąc wesołą melodię, poszedł w stronę boiska. Tommy przy płocie nucił:

„Tommy, co był już czyścibutem,
tragarzem, gońcem i bokserem
sprzedał swe szczotki — kupił auto
i jest od dzisiaj — milionerem".

ROZDZIAŁ IV.

— No i co? — spytał stary Zaremba, gdy Tom powrócił z wizyty u „Chyżego Jelenia". — Zgodził się?

— Ani mu to w głowie. Jestem nawet przekonany, że te jego szalone pomysły oparte są na bardzo realnych podstawach.

— Jak to? Stary Zaremba nie przestawał się dziwić. — Realne podstawy to to. Udorzył się po portfelu pękatym od czeków i gotówki. Wszystko inne to mrzonki, wierz mi, że jak byłem młody, to też mi się coś nie coś roiło po głowie. Plany, reformy. Niech ci ciotka powie.

Ciotki nie było w tej chwili, więc pan Henryk ciągnął dalej. — Wiesz, co trzeba było zrobić? Iść do ojca tego smyka Nowaka i skaptować starego na naszą stronę.

— Ale to byłoby nieuczciwością! — zawołał Tom.

— Wyłazi z ciebie jeszcze romansowy Polak. W Ameryce to nazywa się interesem, pamiętaj o tym. Naszego bramkarza musimy zmienić, a ten ich Dżek — to gwiazda, już ja to czuję. I młody. Nie zedrze się szybko. Powinno ci trochę zależeć na powodzeniu „Krakowa".

Stary wypuścił kłąb dymu i rozparł się wygodnie w fotelu.

— Słyszałem już o tych „Chyżych Jeleniach" w klubie. Zaczynają się nimi interesować. „Tribuna" podkreśla w dodatku sportowym ideowość Jabłońskiego — Sport, to idea — sport — to szlachetne współzawodnictwo — wiesz, te wszystkie banialuki, jakie nam wygłosił tu, gdyśmy wrócili z meczu „Kolorowych". No, co, nic nie mówisz? — obruszył się senior Zaremba.

— Będę z tobą szczery. Jabłoński podoba mi się coraz więcej. I jego projekty. Słyszałem, jak nasi piłkarze rozmawiali o jego planach.

— Co? I oni już? Znowu wzrosną ich wymagania. I to przed naszym firmowym spotkaniem z „Ligą". E, ja widzę, że chociaż wychowałeś się w Ameryce, nie myślisz wcale po amerykańsku. Ja muszę się sam wziąć do tej całej sprawy. Jeszcze nie jest tak źle, by mając pieniądze, kapitulować przed ideą „Chyżego Jelenia". Cha! cha!

Tom ruszył ramionami. — Jeśli ci się uda, rób jak chcesz — ja wiem, że Jabłoński nie da się skusić pieniędzmi. Ten mu już obiecywałem.

— Jabłoński nie, ale Dżek.

Tom miał wiele podziwu dla Jabłońskiego. Podczas wizyty u chłopców z „Chyżego Jelenia" zrozumiał, że jednak istnieje coś poza interesem, co ma wartość nie mniejszą od pieniędzy. Widział z jakim zapałem sportowcy, rekrutujący się z różnych biednych zakamarków Chicago pracują w wolnych chwilach w starej ruderze Blick'a. Ci pozbierani po zaimprowizowanych boiskach i ringach chłopcy pracują nad zrealizowaniem swoich marzeń. Znalazł się ktoś, kto ich potraktował serio, kto umiał nadać ich ukrytym nadziejom kierunek. Nie wierzył więc, że ojciec zyska coś u Dżeka. Dżek był bardzo ambitny i przywiązany do Jabłońskiego. Ojciec Dżeka nie może wpłynąć na zmianę tego stosunku.

Przypuszczenia Toma sprawdziły się. Zaremba wrócił z niczym. Był zły. Nie umiał załatwiać interesów, gdzie zawodziły pertraktacje pieniężne.

(C. d. n.)

Wiadomości z zagranicy

Gustawe Roth wycofuje się z boksu

Znakomity bokser europejski w wadze półciężkiej Gustave Roth oznajmił, że definitywnie wycofuje się z ringu. Zawiadomił on również Belgijski Związek Bokserski, że tytuł mistrza Belgii w wadze półciężkiej jest wolny.

Występy Sonii Henie

New York. (PAP). Była mistrzyni świata w jeździe figurowej na łyżwach, ostatnio występująca w całym szeregu filmów w Ameryce, Sonia Henie, występowała ostatnio w New Yorskim Madison Square Garden. Jej partnerką była młoda 18-letnia Kalifornijka, niezwykle utalentowana łyżwiarka, która w tańcu „Motyla" była nawet więcej oklaskiwana od „wielkiej" Sonii.

Wiadomości z prowincji

LESZNO

Leszno. W piątek, dnia 1 bm. zostały rozpoczęte ping-pongowe mistrzostwa miasta Leszna w konkurencji indywidualnej. Zgłosiło się 20 zawodników, z czego 7 reprezentuje LKS „Merkury", 7 — KS ZWM „Zryw" i 6 — „Siódemkę". Zawodników podzielono na dwie grupy eliminacyjne, z których 5 pierwszych wchodzi do finału.

Drugiego dnia rozgrywek w sobotę eliminacje zostały przerwane z powodu braku piłeczek. Po rozegranych dotychczas spotkaniach w grupie I prowadzi Widziński (Siódemka) przed Nortmanem, Jasiem I (KS ZWM „Zryw") i Tycnerem (LKS „Merkury"). W grupie II na czele znajduje się Głogiński (Siódemka) przed Witkiem (KS ZWM „Zryw"), Berusem II i Otulakiem (Siódemka).

KALISZ

W dniu 2 bm. rozpoczęły się w Kaliszu rozgrywki tenisa stołowego o puchar przechodni i tytuł mistrza Kalisza. Do rozgrywek zgłosiły swe zespoły OM TUR Kalisz, ZWM, TS „Prosna", KTW oraz RKS „Bielarnia".

Z odbytych już rozgrywek wynika, że RKS Bielarnia", która pokonała TS „Prosnę" w stosunku 4:1 oraz ZWM w stosunku 5:0, jest bezkonkurencyjnym mistrzem Kalisza.

Należy nadmienić, że drużyny „Bielarni" I i II, które brały udział w rozgrywkach międzymiastowych w Ostrowie i zdobyły puchar, zwyciężając m. in. KS „Surmę" i OM TUR z Poznania oraz „Siódemkę" Leszno są jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza Wielkopolski.

MOGILNO

TKS „Maraton" Toruń — KS „Pogoń" Mogilno

W dniu 3 lutego rozegrane zostało w sali kina „Tęcza" w Mogilnie spotkanie bokserskie pomiędzy drużynami TKS „Maraton" — KS „Pogoń" Mogilno, zakończone zasłużonym zwycięstwem „Pogoni" w stosunku 6:10. Przebieg walk był następujący:

waga musza I: Rybicki (M) przegrywa z powodu nadwagi z Charedzkim (P); w walce towarzyskiej zwycięzył Rybicki na punkty;

waga musza II: Murawski (M) przegrywa z powodu nadwagi z Kilanem (P), w walce towarzyskiej zwyciężył Kilian przez k. o. w pierwszej rundzie;

waga kogucia: Furmanek (M) przegrywa przez dyskwalifikacje w trzeciej rundzie z Wojtczakiem (P);

waga piórkowa: Styranowski (M) wygrywa z powodu nadwagi Mańka (P) w walce towarzyskiej zwyciężył Styranowski przez k. o. w trzeciej rundzie;

waga lekka: Sikora (M) wygrywa na punkty z Fritzkowskim (P), o zwycięstwie torunczyka zadecydowała trzecia runda;

waga półśrednia: Kowalski (M) przegrywa przez znokautowanie w pierwszym starciu z Zbytkiem (P);

waga średnia: Pękala (M) wygrywa przez k. o. w trzeciej rundzie z Cieślewiczem (P);

waga półciężka: Zmurzyński (M) przegrywa na punkty z Polakiem (P) bardzo dobrze.

Sędziował w ringu ob. Strugowski z Poznania, na punkty ob. ob. Wróz. Kowalski i Wojkowiak wszyscy z Poznania.

Kaprys pogody...

...w przyszłym sezonie zimowym nie pozbawi już nas imprez hokeja na lodzie w naszym grodzie Przemysława, bowiem budowa sztucznego lodowiska poczyna coraz bardziej dojrzewać i wkraczać na realne tory.

Dziś już nie tylko ci, co pierwsi podjęli myśl budowy sztucznego toru łyżwiarskiego myślą o nim, ale i całe społeczeństwo, bo nie tylko „Lechia" doznała zawodu nie mogąc stanąć na tafli lodowej do spotkań z ŁKS czy „Cracovią", ale i tegoż zawodu doznał cały poznański świat sportowy z powodu... kaprysu pogody!

Redakcja w ub. tygodniu spośród wielu listów z różnych stron nawołujących do powołania komitetu, który zająłby się akcją budowy sztucznego lodowiska, otrzymała dwa przekazy pieniężne na łączną sumę zł 1500,—. przeznaczonych na fundusz budowy sztucznego toru łyżwiarskiego. Przekazy te przesłali:

ob. Paczkowski Sobiesław 1000 zł.

ob. Pawłowski Bronisław 500 zł.

Za tym wobec tak żywego udziału społeczeństwa w tej akcji nie pozostaje nic innego, jak powołanie do życia Komitetu Budowy Sztucznego Toru Łyżwiarskiego w Poznaniu, do czego mamy nadzieję, niebawem przystąpią zainteresowani z Miejskim Komitetem WF i PW na czele.

Wierzymy, że przykład tych dwóch obywateli pobudzi innych i stworzony Komitet będzie musiał otworzyć sobie specjalne konto, na które będą przekazywane ofiarowane kwoty na budowę toru. (W. R.)

Ze sportu robotniczego

Zapaśnicy Warszawy remisują z Mysłowicami

W Mysłowicach rozegrane zostały międzymiastowe zawody zapaśnicze Warszawa—Mysłowice. Stolicę reprezentowała drużyna „Skry" a Mysłowice drużyna RKS „Siła" z Janowa. Mecz zakończył się po zaciętej walce wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki walk były następujące (zawodnicy warszawscy na pierwszym miejscu): w wadze koguciej — Rokita zwyciężył Gondzika, w piórkowej Markowski pokonał Wieczorka, w lekkiej Warchoł uległ na punkty Czarneckiemu, w półśredniej Szajowski zwyciężył Urbanka, w średniej Pokropek uległ Majerowi, w półciężkiej Mlinowski pokonał Makosza, w ciężkiej Sierycki uległ Stakoniowi.

BOS (Warszawa) — OM TUR (Poznań) 8:1

Rozegrane w dniu 2 bm. w Warszawie towarzyskie spotkanie tenisa stołowego wymienionych drużyn, zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem BOS-u. U pokonanych zawiódł zupełnie najlepszy pingpongista Poznania Sikorski, przegrywając wszystkie spotkania bez walki. Jedyny punkt uzyskał Adamczak w spotkaniu z finalistą mistrzostw Warszawy Olszowskim. Młody zawodnik OM TUR-u rokuje wielkie nadzieje na przyszłość.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: Siedlanowski — Adamczak 21:17; 17:21; 21:19; Pęczkowski — Sieroń 21:9; 21:4; Olszowski — Sikorski 21:16; 23:21; Siedlanowski — Sieroń 21:8; 17:21; 21:7. Olszowski — Adamczak 11:21; 21:16; 19:21; Pęczkowski — Sikorski 21:19; 21:13; Siedlanowski — Sikorski 21:18; 21:19; Olszowski — Sieroń 21:14; 21:18; Pęczkowski — Adamczak bez gry, punkt dla BOS-u ze względu na spóźnioną porę.

Wysoką porażkę OM TUR-u należy tłumaczyć przemęczeniem, ponieważ gracze tego zespołu brali udział równocześnie w turnieju ogólnopolskim OM TUR-u gier sportowych.

RKS Bielarnia najlepszym zespołem tenisa stołowego w Wielkopolsce

W sobotę, dnia 9 bm. w świetlicy RKS „Surma" w Poznaniu odbyły się spotkania towarzyskie w teniaie stołowym pomiędzy K. S. „Surma" i OM TUR Inowrocław oraz drugi mecz między OM TUR Inowrocław i OM TUR Poznań. W pierwszym meczu „Surma" wygrała z nieoficjalną reprezentacją Inowrocławia w stosunku 6:3.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: K. S. „Surma" — Kardacz, Kowalczyk i Wojciechowski. — OM TUR Inowrocław — Nowak, Więckowski i Górny.

W drugim spotkaniu OM TUR-owcy Inowrocławia wygrali nieznacznie z OM TUR-em Poznań w stosunku 5:4. Poszczególne gry przedstawiają się następująco:

Na pierwszym miejscu Inowrocław: Nowak — Sikorski 22:20; 21:14 — 2:0. Więckowski — Perzyński 16:21; 19:21 — 0:2. Górny — Straszewicz 21:19; 21:14 — 2:0. Więckowski — Sikorski 16:21; 21:18; 19:21 — 1:2. Górny — Perzyński 21:13; 23:21 — 2:0. Matuszak — Straszewicz 21:15; 21:16 — 2:0. Górny — Sikorski 18:21; 19:21 — 0:2. Nowak — Perzyński 11:21; 21:17 20:22 — 1:2. Więckowski — Straszewicz 21:6; 21:10 — 2:0.

Przegrana Sikorskiego do Nowaka przyczyniła się do nikłego zwycięstwa OM TUR-u z Inowrocławia.

W niedzielę, dnia 10 bm. zamiast zapowiedzianego rewanżowego spotkania Poznań — Pomorze odbył się czwórmecz przy udziale następujących drużyn:

1) RKS „Bielarnia", 2) OM TUR Inowrocław, 3) K. S. „Surma", 4) OM TUR Poznań.

W pierwszym meczu „Surma" zwycięża OM TUR Inowrocław w stosunku 5:4. Wyniki poszczególnych gier: (na pierwszym miejscu OM TUR).

Górny — Wojciechowski 21:17; 21:13 — 2:0. Więckowski — Kowalczyk 21:23; 15:21 — 0:2. Nowak — Kardacz 20:22; 21:17; 25:23 — 2:1. Górny — Kowalczyk 17:21; 9:21 — 0:2 Więckowski — Kardacz 21:17; 18:21; 21:19 — 2:1. Nowak — Wojciechowski 21:17; 13:21; 18:21 — 1:2. Górny — Kardacz 21:10; 21:8; — 2:0. Więckowski — Wojciechowski 17:21; 17:21; — 0:2. Nowak — Kowalczyk 15:21; 21:23 — 0:2.

W powyższym spotkaniu wybitnie poniżej swej formy grał Kardacz ze „Surmy", również Nowak z OM TUR wypadł nieszczególnie. Dobrze popisali się Wojciechowski i Kowalczyk ze Surmy, wygrywając z reprezentacyjnym graczem Pomorza Nowakiem.

OM TUR (Poznań) — RKS „Bielarnia" (Kalisz) 3:5.

Sikorski — Stabno 21:2; 21:15 — 2:0. Strasiewicz — Konasiewicz 4:21; 14:21 — 0:2. Perzyński — Wolny 13:21; 21:6; 21:19 — 2:1. Straszewicz — Stabno 21:17; 22:20 — 2:0. Perzyński — Konasiewicz 21:4; 21:19 — 2:0. Sikorski — Wolny 21:14; 22:24; 21:18 — 2:1. Perzyński — Stabno 17:21; 23:21; 13:21 — 1:2. Sikorski — Konasiewicz 21:11; 15:21; 21:14 — 2:1.

W powyższym spotkaniu dla OM TUR Poznań były możliwości wygranej, lecz najpewniejszy punkt drużyny Sikorski przegrywa niespodziewanie z talentem Wolnym po walce w trzech setach i z Konasiewiczem w trzech setach.

W drużynie OM TUR-u zadowolili Perzyński i Straszewicz. Z RKS „Bielarnia" b. dobry Konasiewicz oraz posiadający wszelkie dane na doskonałego ping-pongistę Wolny.

Finał:

„Bielarnia" — „Surma" 5:2.

Wolny — Kardacz 21:11; 21:5 — 2:0. Barczak — Wojciechowski 13:21; 20:22 — 0:2. Konasiewicz — Kowalczyk 21:17; 21:17 — 2:0. Barczak — Kardacz 21:4; 21:10 — 2:0. Konasiewicz — Wojciechowski 21:12; 21:18 — 2:0. Wolny — Kowalczyk 19:21; 21:19; 16:21 — 1:2. Konasiewicz — Kardacz 21:17; 21:11 — 2:0.

Ze „Surmy" zawodzi Kardacz. Konasiewicz z Bielarni wygrywa pewnie wszystkie swe gry i RKS-owcy zdobywają na własność srebrny puchar ufundowany przez K. S. „Surmę" Poznań.

Spotkanie o 3 i 4 miejsce się nie odbyło z braku piłeczek.

(W)

Ostrovia — Bielarnia (Kalisz) 8:8

Rewanżowe spotkanie bokserskie powyższych drużyn przyniosło ponowny wynik remisowy. Mecz odbył się w Ostrowie, wobec wypełnionej po brzegi sali Teatru Miejskiego. Ogromne zainteresowanie meczem świadczy wymownie o dużej popularności jaką się cieszy boks w Ostrowie.

Zawody poprzedziło powitanie drużyny gości przez prezesa „Ostrovii" mec. Pieczyńskiego oraz wymiana kwiatów dokonana przez kapitanów drużyn.

Wyniki walk przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Jannszkiewicz (B) uzyskuje z Cieślakiem (O) wynik remisowy.

W wadze koguciej spotkali się Radwański (B) z Szyszką (O). Obaj walczą nieczysto, zwłaszcza ostrowianin wdaje się w bijatykę. Walka brzydka. Zwycięstwo przyznano Szyszce. Punkty z powodu nadwagi zwycięzcy przypadają gościowi.

W wadze piórkowej Kranc (B) zwycięża przez techniczne k. o. Drażewskiego (O). Walka ciekawa tylko w I rundzie. W następnych Kranc zasypuje przeciwnika gradem ciosów, którym nie jest w stanie się tenże oprzeć.

W wadze piórkowej II bojowo i odważnie walczący Łączniak (O) wygrywa na punkty z Zimniakiem (B), który za nieczystą walkę otrzymuje upomnienie. Sędziowie niesłusznie wyrokują walkę jako remisową.

W wadze lekkiej ładną walkę stoczyli Sitarek (O) z Wrzoskiem (B). Walka prowadzona przeważnie z dystansu, przy dużej wymianie ciosów przynosi wysokie punktowe zwycięstwo Sitarka.

W wadze półśredniej najlepszy z zawodników „Ostrovii" Rataj w swej 25 walce kariery bokserskiej, za którą otrzymał upominek od swego kierownictwa pokonał w doskonałym stylu cięższego o kategorię Lewandowskiego (B) wysoko na punkty.

W wadze średniej silniejszy fizycznie Żarnecki (B) ulega Cieśli (O). Walka nieczysta. Zwycięstwo Cieśli zasłużone. W ostatniej walce dnia w kategorii półciężkiej Małolepszy (O) w pierwszej swej walce po kilku latach przerwy ulega nieznacznie na punkty Wielgoszowi (B).

Organizacja zawodów dobra. Obowiązki sędziów punktowych pełnili Adamiak z Kalisza oraz Maciaszyk z Ostrowa. W ringu walki prowadził z prawem punktowania b. mistrz Polski wagi półciężkiej Tomaszewski, obecny trener „Ostrovii".

Delegat polskiej YMCA w Ameryce

New York. (PAP). Delegat polskiej „YMCA" Krasicki, przebywający obecnie w Ameryce, wygłosił szereg odczytów i odbył szereg rozmów, przedstawiając potrzeby Polski na różnych odcinkach życia społecznego. Oświadczył, że uzyskał deklarację otrzymania większej ilości sprzętu sportowego z terenu USA i Kanady, w tym kilkaset piłek i siatek do tak popularnej w Polsce siatkówki i koszykówki.

Polska „YMCA" dokłada starań, aby sprzęt ten jak najszybciej znalazł się w Polsce i mógł pomóc szkołom i związkom sportowym w wzmożeniu intensywności ćwiczeń. Ponadto dyrektor Krasicki zainteresował różne ośrodki amerykańskie akcją domów wypoczynkowych, obozów, kolonii letnich dla młodzieży w Polsce, uzyskując fundusze zarówno na budowę nowych ośrodków, jak finansowanie pobytu bezpłatnego w obozach dla młodzieży niezamożnej i sierót.

„Nowy Świat" donosi, że razem z dyr. Krasickim odleci do Polski specjalny delegat polskiej „YMCA" z Ameryki Kenneth Smith. Naczelny dyrektor polskiej „YMCA" Paweł Super pochwalił „Nowy Świat" za zainteresowanie się akcją polskiej „YMCA"

Z Walnych Zebrań

Z Walnego Zebrania Podokręgu Ostrowskiego POZPR w Ostrowie

W ub. tygodniu odbył swe Roczne Walne Zebranie Podokręg Ostrowski Piłki Ręcznej. Zebranie zagaił prezes Podokręgu ob. Michaś Marian. Obok delegatów klubów zrzeszonych byli obecni również przedstawiciele organizacyj sportowych szkolnych, gimnazjalnych oraz z ramienia Powiatowej Komendy WF i PW por. Rogalewski. Prezydium W. Z. powołano w następującym składzie: przewodniczący prof. wych. fiz. Kołodziejczyk, sekretarz Spalony (Venetia) i ławnik Turowski F (KKS). Sprawozdanie wyczerpujące z działalności Podokręgu zdał prezes ob. Michaś. Podokręg liczy obecnie 5 klubów. W ub. sezonie przeprowadzono rozgrywki o mistrzostwo miasta Ostrowa oraz mistrzostwa A kl. w piłce ręcznej. Tytuły mistrzów w A kl. uzyskały w piłce koszykowej i siatkowej KS „Ostrovia" oraz w szczypiorniaku TS „Prosna", Kalisz.

Rewelacją ub. rozgrywek mistrzowskich była drużyna „Ostrovii", która we finale koszykówki pokonała KS „Wartę" Poznań w stosunku 20:17, zajmując w ogólnej klasyfikacji mistrzostw Okręgu trzecie miejsce przy równej ilości punktów z KKS-em i „Wartą" z Poznania. Zarejestrowanych zawodników Podokręg posiada 75. Sędziów okręgowych 5. Mimo krótkiego zaledwie 4-miesięcznego okresu pracy Podokręg wykazał wielką ruchliwość i bardzo dodatni pod każdym względem bilans działalności. Walne Zebranie uchwaliło jednomyślnie absolutorium z podziękowaniem ustępującym władzom. Nowy Zarząd ukonstytuował się następująco: prezes po raz 7-my z rzędu Michaś Marian (niestow.). zastępca i przew. WGD prof. Kołodziejczyk (niestow.), przew. WSS Sojka (KKS), sekretarz Turowski (KKS), skarbnik Cegielny (Ostrovia), członek WGD: Sitarek Fr. (Ostrovia). Komisja rewizyjna: Leki, Słupianek (Ostrovia) i Zimmermann (Pogoń). W wolnych głosach poruszono szereg bolączek jak: hali krytej, stadionu WF i PW. Postanowiono w nadchodzącym roku przejść do pracy w terenie. celem zwerbowania nowych członków, by tym samym przyczynić się do większego rozwoju piłki ręcznej.

Walne Zebranie POZLA

W niedzielę, dnia 17 lutego 1946 o godz. 11-tej przed południem w sali „Zielonogród" przy ul. Rolnej nr 2 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie POZLA z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie; 2. Wybór przewodniczącego i sekretarza; 3. Sprawdzenie uprawnionych do głosowania; 4. Sprawozdanie tymcz. Zarządu; 5. Dyskusja: 6. Udzielenie pokwitowania ustępującemu Zarządowi; 7. Wybór władz POZLA; 8 Wybór delegatów na roczne walne zebranie PZLA; 9. Wolne wnioski i głosy; 10. Zakończenie.

Uprasza się o liczny udział delegatów klubów.

Walne Zebranie Lubońskiego Klubu Sportowego

Dnia 27 stycznia rb. w sali Domu Gminnego w Luboniu, w obecności zaproszonych gości i 76 członków Klubu odbyło się walne zebranie Klubu, któremu przewodniczył delegat POZPN-u kol. Szczodrowski.

Luboński Klub Sportowy liczy obecnie 96 członków, w tym 60 czynnych. Klub posiada sekcje piłkarską i tenisa stołowego. W ubiegłym roku 2 drużyny brały udział w mistrzostwach POZPN. I drużyna rozegrała 32 mecze piłkarskie, II drużyna 13 meczy, drużyna juniorów 4 mecze. I drużyna zakwalifikowała się do B klasy.

Zarząd Klubu na rok 1946 jest następujący: prezes Ignacy Woliński; wiceprezesi: Ryszewski Walerian i Emilian Zimny; sekretarz Ryszewski Sylwester, zastępca Tritt Marceli; skarbnik Bajer Franciszek; gospodarz Mańczak Zygmunt; kier. sekcji piłki nożnej Jurgas Kazimierz; kier. sekcji tenisa stołowego Nawrocki Ignacy; sąd koleżeński: Łakomy Adam, Chojnacki Marcin, Wojciechowski Ignacy; komisja rewizyjna: Pawlicki Stanisław, Nowak Józef, Nawrocki Ignacy; kronikarz Ryszewski Sylwester, członkowie zarządu Skrzypczak Stanisław, Palacz Bronisław.

W roku bieżącym mecze będą rozgrywane na boisku nowym, na które teren dostał Klub od Lubońskiej Fabryki oraz przystąpi się do założenia sekcyj: lekkoatletycznej, gier sportowych i kobiecej.

Plac im. śp. J. Kusocińskiego w Sopocie

Miasto Sopot uwieczniło pamięć wielkiego sportowca i najwybitniejszego biegacza w Polsce, bestialsko zamordowanego przez Niemców śp. Janusza Kusocińskiego i nazwało jeden z placów w Sopocie nazwiskiem naszego olimpijczyka.

Koszykówka w Lublinie

W Lublinie odbyły się końcowe rozgrywki o mistrzostwo okręgu w koszykówce między WKS „Lublinianka" i AZS-em. Mistrzostwo okręgu zdobyła w koszykówce WKS „Lublinianka", wygrywając spotkanie w stosunku 64:21 (34:9). Sędziowali prof. Strycharzowski i Brotes. Na wyróżnienie z „Lublinianki" zasługują: Gozdecki i Oleśliński. WKS „Lublinianka" będzie reprezentowała okręg lubelski na zawodach koszykówki o mistrzostwo Polski.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Kazimierz Nowak. Mogilno. Wszelkie sprawozdania są bardzo pożądane. Prosimy o donoszenie nam o wszelkich ciekawszych imprezach na Waszym terenie. Za sprawozdanie z meczu z TKS Toruń dziękujemy.

KS „Zjednoczeni w Poznaniu. Dziękujemy uprzejmie za pamięć o nas i przesłane nam zaproszenia.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40. telefon 61-92
Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14

Konto w Banku Spółdzielczym „Społem" nr 153 : Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 : Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K—11972